

Sygn. akt I ACa 113/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i G. S.

przeciwko J. S. i T. W. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt I C 365/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powodów 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 113/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1. października 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach zobowiązał pozwa-nych J. S. oraz T. W. (1) do złożenia oświadczenia woli przenoszą- cego na rzecz powodów M. S. i G. S. udziałów przy- sługujących każdemu z pozwanych w wysokości 1/4 (jednej czwartej) części w prawie użytko- wania wieczystego działek numer (...), o łącznej powierzchni 247m⁽²⁾ i we własności budynku mieszkalnego położonych w O. przy ul. (...), objętych księgą wieczystą KW nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w M. z tytułu wykonania zapisu zawartego w testamencie J. W. (1) z 10. czerwca

1998r.; oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 9.239,37zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż 10. czerwca 1998r. J. W. (1) sporządził testament własnoręczny, w którym do spadku w zakresie praw majątkowych dotyczących nieruchomości, tj. budynku mieszkalnego wraz z przynależną działką i znajdujących się w nim przedmiotów i rzeczy, położonego w O. przy ul. (...) powołał siostrę M. S. oraz szwagra G. S.. Testament został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy w M. 22. maja 2006r. (sygn. akt I Ns 148/06). 19. marca 2009r. Sąd Rejonowy w M. dokonał otwarcia i ogłoszenia drugiego testamentu J. W. (1) z 10 czerwca 1998r., a nadto porównał go z testamentem otwartym i ogłoszonym w dniu 22 maja 2006r. Postanowieniem z 7. kwietnia 2011r. Sąd Rejonowy w M. stwierdził, że spadek po J. W. (1), zmarłym (...), w K., ostatnio stale zamieszkałym w O., na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyły jego dzieci: syn T. W. (2) oraz córka J. W. (2) - po 1/2 części każdy. Sąd Rejonowy przyjął, że obydwie testamenty spadkodawcy były autentyczne, a za wyjątkiem drobnych błędów literowych zawierały tożsamą treść. W chwili ich sporządzania spadkodawca miał zdolność do testowania, przy czym testament otwarty i ogłoszony 22. maja 2006r. stanowi oryginał, a testament otwarty i ogłoszony 19. marca 2009r. stanowi jego kopię. Sąd spadku, uznał, że nieruchomość położona w O. przy ul. (...) nie wyczerpuje prawie całego spadku, stąd stwierdził nabycie spadku przez pozwanych, jako spadkobierców ustawowych, natomiast rozrządzenie testamentowe J. W. (1) z 10. czerwca 1998r. zakwalifikował jako zapis testamentowy.

Sąd Okręgowy przyjął, iż roszczenie powodów o wykonanie zapisu testamentowego spadkodawcy z 10. czerwca 1998r. nie przedawniło się, jako że od daty ogłoszenia testamentu do dnia wystąpienia powództwem o jego wykonanie nie upłynął okres 5 lat (art. 981 k.c. w zw. z art. 970 k.c. i 120 k.c.) oraz, że zapis ten jest ważny i skuteczny, jako że został sporządzony zgodnie z wymogami art. 949 k.c. - został przez testatora napisany w całości pismem ręcznym, podpisany i opatrzony datą. Sąd Okręgowy, tak jak i Sąd spadku podkreślił, iż zgodnie z art. 961 k.c., gdy spadkodawca w testamencie przeznaczył oznaczonej osobie lub osobom jedynie poszczególne przedmioty majątkowe wchodzące w skład spadku, to jeżeli przedmioty te wyczerpują cały lub prawie cały spadek, dziedziczy go na podstawie testamentu osoba, której przedmioty te przeznaczono (art. 961 kc), a jeżeli przedmioty te nie wyczerpują całego (lub chociażby prawie całego) spadku, do dziedziczenia dochodzą spadkobiercy ustawowi, którzy są zobowiązani do wydania zapisu osobie wskazanej w testamencie. W toku postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w M. sygn. akt I Ns 148/06 zostało ustalone, że wymienione w testamencie osoby – siostra M. S. oraz szwagier M. S. nie są spadkobiercami, a jedynie zapisobiercami, jako że z ustaleń Sądu spadku, potwierdzonych w toku niniejszego procesu wynikało, że oprócz udziału w nieruchomości położonej w O. do spadku po J. W. (1) wchodziły także inne nieruchomości, ruchomości oraz wierzytelności, których wartości nie można uznać za gospodarczo nieistotną. Tym samym powodów nie można było uznać za spadkobierców powołanych do spadku na podstawie testamentu, a przeznaczone im przedmioty majątkowe stanowią jedynie przedmiot zapisu. Sąd Okręgowy przyjął, iż testament J. W. (1) zawiera rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci (art. 941 k.c.), a z jego treści oraz sformułowań użytych do wyrażenia woli wynika wola testowania. Treść testamentu wskazuje wprost, iż wolą J. W. (1) było, aby przysługujące mu prawa majątkowe do nieruchomości położonej w O. otrzymali jego siostra M. S. oraz szwagier G. S., wobec tego pozwani jako spadkobiercy ustawowi zobowiązani są - z mocy art. 968 §1 k.c. - do wykonania tak określonego zapisu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie były także uzasadnione zarzuty pozwanych zgłaszane w oparciu o art. 998 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli uprawniony do zachowku jest powołany do dziedziczenia, ponosi on odpowiedzialność za zapisy zwykle i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku. Określając granice odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 998 § 1 k.c., Sąd Okręgowy przyjął, iż należy mieć na względzie nadwyżkę przekraczającą wartość zachowku spadkobiercy obciążonego zapisem, czyli część spadku obliczoną na podstawie ułamka uzyskanego na podstawie art. 991 § 1 k.c., a nie o część spadku obliczoną na podstawie art. 931 k.c. Pozwani - jako dzieci spadkodawcy - są uprawnieni do zachowku, a należny im zachówek wynosi 1/2 udziału spadkowego. Zatem granicę odpowiedzialności pozwanych za wykonanie zapisu wyznacza wysokość przysługującego im zachowku. Mając na względzie treść testamentu J. W. (1), protokół spisu inwentarza sporządzony przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym

w M. R. R. w sprawie Km 905/09, a także wnioski i twierdzenia stron zgłoszone w toku niniejszego procesu, Sąd Okręgowy ustalił, iż w skład spadku po J. W. (1), wchodzi następujące składniki o wartości według cen z daty orzekania: udział w prawie własności nieruchomości położonej w D. w postaci 3/16 części działki nr (...) o pow. 0,0241 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym posiadającej księgę wieczystą nr (...) w Sądzie Rejonowym w D., o wartości **72.800zł**; udział w prawie własności w nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w D. opisanej w akcie własności wydanym przez Urząd Gminy nr (...) z 17.05.1977r. w postaci 1/9 części działki o pow. 0,5321 ha o wartości **14.600zł**; udział wynoszący 1/2 w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...) o łącznej powierzchni 247m⁽²⁾ i własności budynku mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) zapisane w księdze wieczystej Kw nr (...) w Sądzie Rejonowym w M. o wartości – **149.000zł**; własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...) o wartości **163.300zł**; samochód osobowy marki P. (...) o wartości **1.270zł**; zegarek marki C. o wartości **19zł**; ruchomości stanowiące wyposażenie budynku mieszkalnego w O. przy ul. (...) będące współwłasnością zmarłego i Z. W. o wartości **1.400zł – 700zł wartość udziału spadkodawcy**; ruchomości stanowiące wyposażenie lokalu mieszkalnego w K. przy ul. (...) o wartości **10.600zł**; wierzytelności o łącznej wartości **45.559,32zł**. Łączna wartość tych składników wyniosła **457.848,32zł**. Od tej kwoty, Sąd Okręgowy odjął istniejące w dacie śmierci zmarłego długi spadkowe, których wartość wynosiła łącznie **105.620zł**. Spośród wymienionych przez Komornika w spisie inwentarza zobowiązań zmarłego, Sąd nie uwzględnił zobowiązania zaciągniętego przez spadkodawcę u powódki M. S. w kwocie 76.800zł (jako nie-wykazanego) doliczył natomiast istniejące w dacie śmierci zobowiązanie w kwocie 22.077,12CHF wobec Banku (...) SA (następcy prawnego banku (...)) z tytułu kredytu. Kwota 22.077,12 CHF została przeliczona na walutę polską według średniego kursu NBP z 30 września 2013r. (tabela kursów nr 189/A/NBP/2013 z 30.09.2013r.) wynoszącego 3,45zł, co dało 76.166,06zł. Tym samym wartość czynna spadku po J. W. (1) wynosiła 353.228,32zł. Udziały spadkowe pozwanych wynosiły 1/2 czyli 176.114,16zł, a należny im zachowek to połowa tej wartości, czyli kwota 88.057,08zł. Sąd Okręgowy stwierdził, iż wobec tego wykonanie przez pozwanych zapisu, którego wartość wynosi 149.000zł (na każdego z pozwanych po 74.500zł, nie pozbawi pozwanych należnego im zachowku (176.117,16zł-74500,00zł = 101.614,16zł), a zatem odpowiedzialność pozwanych, jako spadkobierców ustawowych, będących jednocześnie uprawnionymi do zachowku, za wykonanie zapisu nie podlega wyłączeniu.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak oznaczenia w testamencie J. W. (1) osób zobowiązane do wykonania zapisu, nie powoduje to nieważności zapisu, a w tym zakresie należy odwołać się do art. 971 k.c., który stanowi, że zapis obciąża spadkobierców w stosunku do wielkości ich udziałów spadkowych (por. wyrok SN z dnia 20.07.1999r., IIICKN 296/98, Lex nr 1218113). W świetle powyższych okoliczności Sąd uwzględnił żądanie powodów w zakresie zobowiązania pozwanych do wykonania zapisu zobowiązując ich do przeniesienia na rzecz powodów przypadających im udziałów w wysokości 1/4 części w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...) o łącznej powierzchni 247m² i własności budynku mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) zapisanych w księdze wieczystej Kw nr (...) w Sądzie Rejonowym w M.. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Łącznie koszty procesu wyniosły 46.594,00zł. Powodowie wygrali proces w 61,88%, a zatem winni ponieść 38,12% kosztów procesu, czyli kwotę 10.137,63zł, a faktycznie wydatkowali kwotę 19.377,00zł, wobec tego zasądzono od pozwanych na rzecz powodów solidarnie kwotę 9.239,37zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani, wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania za obie instancje, a ewentualnie o uchylenie wyroku w części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Zarzucili, iż wydając zaskarżony wyrok, Sąd pierwszej instancji naruszył zarówno przepisy prawa procesowego, jak i prawa materialnego, w tym dokonał niewłaściwej oceny zebranego materiału dowodowego i błędnie uznał, iż rozrządzenie zawarte w testamencie J. W. (1) (który to również wbrew faktom i bez opinii psychografologa został uznany za ważny) stanowi zapis, o czym sentencja postanowienia Sądu spadku, stwierdzającego nabycie spadku nie wspomina. Zarzucili, iż Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie pozwu, jako że objął zaskarżonym postanowieniem również przeniesienie własności budynku, pomimo tego, że w pozwie powodowie domagali się jedynie przeniesienia udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości, czyli działki, na której znajduje się budynek. Podnieśli również, iż Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni art. 99§1 k.c., w szczególności błędnie interpretując pojęcie "udziału spadkowego stanowiącego

podstawę obliczenia zachowku", jako że prawidłowe zastosowanie tego przepisu, prowadzić powinno do oddalenia powództwa. Nadto podnieśli, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił kosztów spisu inwentarza i kosztów nagrobka, zaś uwzględnił przedawnione wierzytelności ujęte w spisie inwentarza i wartości składników, które stanowią lub mogą stanowić współwłasność spadkodawcy i jego byłej żony Z. W., a także nie uwzględnił przy obliczaniu wartości ewentualnego zapisu części ruchomości znajdujących się w budynku mieszkalnym w O.. Zarzucili, iż Sąd Okręgowy nie wyjaśnił kwestii prawa współwłasności byłej żony spadkodawcy do składników ujętych w spisie, podając iż toczy się sprawa o podział majątku wspólnego małżonków J. i Z. W., a nadto zarzucili, iż Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż roszczenie o wykonanie zapisu nie jest przedawnione, jako że termin ten w powinien biec od daty śmierci spadkodawcy, zwłaszcza że powodowie zwlekali ze złożeniem testamentu w Sądzie spadku.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodzili, iż zaskarżony wyrok jest trafny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Choć sformułowanie żądania pozwu było nieprecyzyjne, Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo nie orzekł ponad żądanie pozwu, jako że jego przedmiotem było wykonanie przez pozwanych zapisu testamentowego, obejmującego przeniesienie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, położonej w O. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...), a skoro grunt ten jest zabudowany, konsekwencją przeniesienia udziałów w prawie użytkowania wieczystego było też - zgodne z treścią zapisu testamentowego - przeniesienie udziałów w prawie własności posadowionych na tym gruncie budynków.

Wbrew wywodom apelacji, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 §1 k.p.c., w tym też nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, dzieląc też w pełni ich trafną ocenę prawną.

W szczególności Sąd Okręgowy trafnie ocenił i przydał rozrządzeniu testamentowemu spadkodawcy J. W. (1) z 10 czerwca 1998r. przymiot zapisu testamentowego. W taki też sposób rozrządzenie to ocenił Sąd spadku - Sąd Rejonowy w M., czemu jednoznacznie dał wyraz w motywach postanowienia stwierdzającego nabycie spadku z ustawy. Sentencja postanowienia stwierdzającego nabycie spadku nie zawierała wzmianki o nabyciu przez powodów przedmiotu zapisu, jako że przepisy postępowania spadkowego nie przewidują takiego wyrzeczenia w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (sąd spadku w sentencji postanowienia spadkowego stwierdza jedynie nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego). Już w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku przeprowadzone zostało postępowanie dowodowe ukierunkowane na ustalenie ważności rozrządzenia testamentowego spadkodawcy z 10 czerwca 1998r., jako że pozwani kwestionowali jego autentyczność. Za-rzut nieważności okazał się bezpodstawny, ponieważ spadkodawca J. W. (1) własnoręcznie spisał swoją ostatnią wolę, a pismo podpisał i opatrzył datą. Ważności tego rozrządzenia nie mógł wzruszyć również fakt, że spadkodawca sporządził je w dwóch, różniących się wprawdzie formalnie, lecz o tożsamej merytorycznie treści egzemplarzach. W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku pozwani zakwestionowali zdolność spadkodawcy do testowania w chwili sporządzenia rozrządzenia testamentowego, twierdząc że spadkodawca zażywał liczne leki i używki, niemniej zarzut ten nie został uwzględniony, a w rozpoznawanej sprawie, zarzutu tego pozwani już nie podnieśli, ani też nie przejawili inicjatywy dowodowej, ukierunkowanej na wykazanie braku zdolności spadkodawcy do testowania, Sąd zaś nie był zobligowany badać tych kwestii z urzędu, zwłaszcza że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawdopodobniał braku świadomości i swobody spadkodawcy w chwili testowania.

Nie znajdują racji także zarzuty apelacji, iż wykonaniu zapisu sprzeciwia się ograniczenie odpowiedzialności pozwanych wynikające z unormowania art. 998 § 1 k.c. Okręgowy trafnie bowiem ustalił, iż wartość zapisu mieści się w granicach wartości nadwyżki udziału spadkowego ponad wartość należnego każdemu z pozwanych zachowku. Podejmując tę konkluzję, Sąd pierwszej instancji prawidłowo odniósł się do stanu masy spadku z chwili jego otwarcia,

a wartości zachowku i zapisu z chwili wystąpienia przez powodów z roszczeniem o wykonanie zapisu, jako że dopiero z tą datą pozwani zobowiązani byli uczynić zadość roszczeniu powodów o wykonanie zapisu. Zobowiązanie, którego źródłem jest zapis testamentowy powstaje z chwilą otwarcia spadku i z tą chwilą po stronie zapisobiercy powstaje wierzytelność przeciwko spadkobiercy. Ten moment nie jest jednak równoznaczny ani z terminem, w którym zapis powinien być wykonany, ani z jego wymagalnością. W wy-padku braku dyspozycji testamentowej, zapisobierca może żądać wykonania zapisu nie-zwłocznie po ogłoszeniu testamentu. Do wykonania zapisu mają zastosowanie ogólne przepi-sy o wykonaniu zobowiązań, z uwzględnieniem szczególnych przepisów o zapisie. Stąd też wartości poszczególnych składników wchodzących w skład masy spadku ustalone w spisie inwentarza nie wymagały aktualizacji.

Ustalając wartość masy spadku, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w skład aktywów tej masy wchodzi składniki stanowiące majątek wspólny spadkodawcy i jego byłej żony Z. W., których małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód (wyrokiem, który uprawomocnił się 23 maja 2001r.), przy czym już od 9 lipca 1999r. w ich małżeństwie obowiązywał ustrój rozdzielności majątkowej. Mianowicie Sąd Okręgowy przyjął, iż spadkodawcy przysługiwał jedynie wynoszący 1/2 udział w prawie do nieruchomości położonej w O. (wartość całej nieruchomości wynosiła 298.000zł, a wartość udziału spadkodawcy- 149.000zł) oraz wynoszący 1/2 udział w prawie własności ruchomości stanowiących wyposażenie domu w O. (wartość tych ruchomości - 1.400zł, a wartość udziału spadkodawcy - 700zł). Konstatacja ta była konsekwencją domniemania wynikającego z art. 50¹k.r.o., stanowiącym, że w razie ustania wspólności, udziały małżonków są równe, które to domniemanie do daty orzekania w sprawie przez Sąd Apelacyjny nie zostało wzruszone. Pozwani wykazali jedynie, iż już po wydaniu zaskarżonego wyroku zostało zainicjowane postępowanie o podział majątku wspólnego przez ich matkę Z. W., w którym domaga się ona ustalenia, iż spadkodawca posiadał także inne składniki majątkowe, a nadto przyznania jej udziału w prawie do mieszkania położonego w K. (ujętego jako składnik majątku osobistego spadkodawcy), zaś oni jako następcy prawni spadkodawcy uznają żądania tego wniosku. Okoliczności te nie mogły jednakże wzruszyć wyników przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, jako że Sąd pierwszej instancji, na rozprawie 20. grudnia 2011r. zakreślił stronom miesięczny termin na zgłoszenie wniosków dowodowych, który upłynął bezskutecznie, a okoliczności, których ma dowieźć postępowanie o podział majątku wspólnego, pozwani mogli dowodzić w rozpatrywanej sprawie, gdyby w wyznaczonym im terminie podjęli stosowną inicjatywę dowodową.

Nie stanowiło również nieprawidłowości ujęcie przy ustalaniu aktywów spadku wszystkich wierzytelności spadkodawcy, ustalonych w spisie inwentarza. Pozwani podnosili, iż wierzytelności te w części uległy przedawnieniu, niemniej nie wy-kazali, iż ich dochodzenie okazało się bezskuteczne, z uwagi na podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia. Dlatego też Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż wartość aktywów spadku wyniosła 457.848,32zł.

Jeśli natomiast idzie o pasywa spadku, a w szczególności długi spadkodawcy i ciężary obciążające jego majątek, to apelacja trafnie wytyka, iż Sąd pierwszej instancji pominął koszt nagrobka - 1.650zł, jak i koszt spisu inwentarza -12.685,61zł, tym samym wartość bierna spadku jest wyższa niż ustalona przez Sąd Okręgowy o 14.335,61zł, czyli wynosi 119.955,61zł. Różnica między aktywami a pasywami spadku, czyli tak zwana czysta wartość spadku wyniosła 337.892,71zł, zatem wartość czystego udziału każdego ze spadkobierców wynosiła 168.946,35zł. Niemniej skorygowanie tych wartości nie spowoduje zmiany zaskar- żonego wyroku. Apelujący, powołując się na treść art. 998 k.c., twierdzili, iż granicę odpowiedzialności spadkobiercy za wykonanie zapisów wyznacza cały udział, jaki przypada spadkobiercy uprawnionemu do zachowku przy dziedziczeniu ustawowym, w związku z czym w okolicznościach sprawy nie są oni zobowiązani do wykonania zapisu. Redakcja art. 998 §1k.c. budzi poważne wątpliwości interpretacyjne i rozbieżności w doktrynie. Istnieje pogląd, że udział spadkowy w rozumieniu art. 998 k.c. to "wynik przemnożenia udziału spadkowego przy-padającego przy dziedziczeniu ustawowym przez jedną drugą albo dwie trzecie - zależnie od przymiotu uprawnionego do zachowku". Inny pogląd uznaje, że uprawniony do zachowku odpowiada tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (J.S. Piątowski, Prawo spadkowe. Zarys wykładu, Warszawa 2002, s. 228). Podnosi się też, że udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku oznacza część spadku obliczoną na podstawie art. 931 i n. k.c. z uwzględnieniem modyfikacji wynikającej z art. 992 k.c. (E. Skowrońska, Odpowiedzialność spadkobierców za długi

spadkowe, Warszawa 1984, s. 118 i n.; E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 1995, s. 152). Sąd Apelacyjny, w okolicznościach sprawy przychyła się do stanowiska Sądu Okręgowego, że celem ograniczenia wynikającego z art. 998 § 1 k.c. jest ochrona zachowku własnego spadkobiercy i z tej przyczyny spadkobierca odpowiada względem zapisobiercy i osób uprawnionych do zachowku do wysokości nadwyżki udziału spadkowego przekraczającej ich własny zachówek. Za tym stanowiskiem przemawia także dążenie do najpełniejszego urzeczywistnienia ostatniej woli spadkodawcy, do którego obliguje Sąd dyspozycja art. 948 § 1 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo wyliczył wartość zachowku każdego z pozwanych jako 1/2 udziału w spadku przypadającego im z ustawy, a skoro każdy z pozwanych z ustawy odziedziczył 1/2 to wartość zachowku wynosi 84.473,17zł (nadwyżkę każdego ze spadkobierców ponad zachówek stanowiła wartość 84.473,17zł). Skoro przedmiotem zapisu był udział w prawie do nieruchomości w O. o wartości 149.000zł, zatem każdego z pozwanych obciąża obowiązek zrealizowania go w części o wartości 74.500zł. Wartość ta mieści się zatem w nadwyżce udziału w spadku każdego z pozwanych, ponad część chronioną zachowkiem.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu przedawnienia, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż roszczenie powodów o wykonanie zapisu nie uległo przedawnieniu. Zgodnie z art. 120 k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W stosunku zapisu zwykłego czynnością taką jest żądanie wykonania zapisu, przy czym, w braku odmiennej woli spadkodawcy, zapisobierca może zgłosić takie żądanie niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (art. 970 k.c.). Stąd też data ogłoszenia testamentu jest najwcześniejszą datą podjęcia czynności, o której mowa w art. 120 k.c., przez zapisobiercę. Ten kierunek wykładni prezentuje judykatura, uznając, że roszczenie z tytułu zapisu - w razie nieokreślenia przez spadkodawcę terminu jego wykonania - staje się wymagalne niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu (wyr. SN z dnia 28 października 2004 r., III CK 461/03, OSNC 2005, nr 11, poz. 193, z glosą P. Księżaka, PS 2007, nr 2, s. 112 oraz wyr. SN z dnia 5 września 2008 r., I CSK 51/08, Lex nr 465963). Testament spadkodawcy J. W. (1) został otwarty i ogłoszony 22. maja 2006r., zaś pozew o wykonanie zapisu został wniesiony 19 maja 2011r., tj. niezwłocznie zakończeniu przez Sąd Rejonowy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w toku którego przedmiotem rozstrzygnięcia była kwalifikacja i ważność rozrządzenia testamentowego zawierającego zapis. Określonego w art. 970 k.c. terminu przedawnienia nie sposób liczyć od daty śmierci spadkodawcy, jak by tego oczekiwali pozwani, wywodząc iż już w tej dacie powodowie wiedzieli zarówno o fakcie sporządzenia testamentu, jak i o jego treści i mogli podjąć kroki w celu otwarcia i ogłoszenia tego testamentu, zwłaszcza że pozwani także byli legitymowani do wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po J. W. (1), które mogli zainicjować po śmierci spadkodawcy, nie czekając aż z wnioskiem takim wystąpią powodowie.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny, nie znalazł podstaw by uznać za zasadne zarzuty apelacji kwestionujące ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, jak i kwestionujące ocenę prawną tych ustaleń. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając solidarnie od pozwanych na rzecz powodów 2.700 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powodów w postępowaniu apelacyjnym, według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.